

ks. Cezary Smuniewski

KAPŁAN I JEGO POSŁUGA W ŚWIETLE ADHORTACJI APOSTOLSKIEJ *SACRAMENTUM CARITATIS*

Wstęp

Dotknięty chorobą i cierpieniem Jan Paweł II w ostatnim swoim liście wielkoczwartkowym skierowanym do kapłanów przypominał, że „życie kapłańskie winno mieć ze szczególnego tytułu kształt eucharystyczny”⁶¹. W 1986 roku kard. Joseph Ratzinger wyraził podobną myśl, zwracając się do księży i seminarzystów w Stanach Zjednoczonych Ameryki: „Eucharystia jest czymś więcej niż tylko ceremonią i liturgią: jest formą życia”⁶². Konsekwentnie Benedykt XVI pod koniec Roku Eucharystii powie, że w Eucharystii tkwi sekret uświęcenia kapłanów⁶³.

Na wielopłaszczyznową relację między Eucharystią i kapłaństwem wskazał Benedykt XVI w adhortacji apostolskiej *Sacramentum caritatis*. Niniejsze opracowanie jest próbą analizy wzajemnego oddziaływania na siebie tych dwóch sakramentów – Eucharystii i kapłaństwa – w świetle wyżej wspomnianej adhortacji. Dokument ten, odczytywany jako źródło mówiące o kapłaństwie, zyskuje szczególną wymowę w kontekście Roku Kapłańskiego 2009-2010 i listu Benedykta XVI na jego rozpo-

⁶¹ JAN PAWEŁ II, *List do kapłanów na Wielki Czwartek 2005*, 1.

⁶² J. RATZINGER, *Śludzy Waszej Radości*, tłum. T. JAESCHKE, K. WÓJTOWICZ, Wrocław 1990, s. 81.

⁶³ Por. BENEDYKT XVI, *Eucharystia i świętość. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” 18.09.2005 roku*, „L'Osservatore Romano – edycja polska” 1 (279) 2006, s. 55.

częcie, w którym wielokrotnie podejmował temat relacji między kapłanem a Eucharystią⁶⁴.

Sacramentum caritatis to adhortacja posynodalna, dlatego nie można jej zrozumieć bez dorobku XI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów (nazywanego dalej „synodem”), które miało miejsce od 2 do 23 października 2005 roku w Watykanie⁶⁵. Stąd też wystąpienia ojców synodalnych są jednym ze źródeł dla niniejszego studium. Warto już na wstępie przypomnieć, że właśnie na tym synodzie, którego hasło brzmiało: „Eucharystia źródłem i szczytem życia oraz misji Kościoła”, ówczesny prefekt Kongregacji ds. Duchowieństwa, kard. Darío Castrillón Hoyos, mówił, iż koniecznie potrzeba światowej akcji uświęcenia sług Eucharystii, na którą powinny się składać: głęboka refleksja duchowa, wytrwała modlitwa, dni postu i cichej kontemplacji oblicza Pana Jezusa w Eucharystii. Te środki przekazują siłę i życie całej rodzinie katolickiej⁶⁶.

Adhortacja *Sacramentum caritatis* jako tekst o kapłaństwie

Adhortacja *Sacramentum caritatis* Benedykta XVI jest tekstem nie tylko o Eucharystii, ale także o sługach tego sakra-

⁶⁴ Por. BENEDYKT XVI, *List na rozpoczęcie Roku Kapłańskiego 2009/2010 z okazji 150. rocznicy dies natalis świętego proboszcza z Ars z dnia 16.06.2009*, „L'Osservatore Romano – edycja polska” 7-8 (315) 2009, s. 3-8.

⁶⁵ Por. R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine della vita e della missione della Chiesa. XI Assemblea Generale Ordinaria del Sinodo dei Vescovi Esortazione apostolica postsinodale «Sacramentum caritatis» con commentario di Rino Fisichella*, Città del Vaticano – Roma 2008.

⁶⁶ Por. D. CASTRILÓN HOYOS, *Un orizzonte di contemplazione*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 236-237.

mentu – kapłanach⁶⁷. Już w wystąpieniach prelegentów podczas XI Zwyczajnego Zgromadzenia Ogólnego Synodu Biskupów, który zaowocował omawianą adhortacją, okazało się, że temat kapłaństwa jest jednym z najczęściej towarzyszących refleksji nad Eucharystią. Konsekwentnie w samym tekście adhortacji papież traktuje kwestię kapłaństwa jako zagadnienie związane z omawianą problematyką, będące w bezpośrednim odniesieniu do Eucharystii. Słowa Pana Jezusa wypowiedziane w Wieczerniku: „To czyńcie na moją pamiątkę!” (Łk 22,19), wskazują na wewnętrzny związek między Eucharystią a sakramentem święceń. Benedykt XVI akcentuje tę relację, przypominając, że Eucharystia i kapłaństwo nowego przymierza zostały ustanowione przez Odkupiciela równocześnie – w wigilię Jego śmierci. Stąd też podczas celebracji mszy świętej najbardziej widoczna jest więź pomiędzy święceniami i Eucharystią (por. SC 23)⁶⁸. Nic dziwnego, że w dalszej części tekstu papież pisze o eucharystycznej formie egzystencji kapłana i jest zdania, że duchowość kapłańska jest ze swej istoty eucharystyczna (por. SC 80)⁶⁹. Podczas obrad synodalnych na ten temat mówił między innymi przedstawiciel Polski – ówczesny biskup radomski Zygmunt Zimowski. Ujął on w swoim wystąpieniu tę sprawę bardzo precyzyjnie, mówiąc, że Eucharystia jest pełnią życia duchowego, ponieważ w niej jest skupione wszystko, co Chrystus zrobił i co chce zrobić dla ludzi i z nimi. Jego zdaniem z tego też powodu Eucharystia musi nadawać kształt życiu duchowemu. Wskazał

⁶⁷ Por. R. FISICHELLA, *Il sentiero per Emmaus. Commento teologico pastorale a „Sacramentum caritatis”*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 792-797.

⁶⁸ Por. C.L. ROSSETTI, *Analogia praesentiae. Eucaristia e Ordine Sacro, presenza di Cristo nella Chiesa*, w: R. NARDIN i G. TANGORRA (red.), *Sacramentum caritatis. Studi e commenti sull'Esortazione Apostolica postsinodale di Benedetto XVI*, Città del Vaticano 2008, s. 255-274.

⁶⁹ Por. E.C. RAVA, *Vivere in maniera eucaristica: un cambiamento radicale nella nostra esistenza*, w: R. NARDIN i G. TANGORRA (red.), *Sacramentum caritatis. Studi e commenti...*, dz. cyt., s. 524-526.

też, że duchowość kapłana musi być duchowością eucharystyczną, ponieważ kapłan jest szafarzem Eucharystii⁷⁰.

Nawiązując do *Sacramentum caritatis*, Rino Fisichella zauważył, że tajemnica powołania kapłańskiego staje się zrozumiała dopiero w świetle największej tajemnicy, czyli Eucharystii. Właśnie ta tajemnica pozwala zweryfikować jak bardzo powołanie jest znakiem służby trwającej przez całe życie, aż do zapomnienia o sobie, aby siebie ofiarować braciom w imieniu Boga⁷¹. Także w kontekście omawianej tu adhortacji Benedykta XVI Carlo Lorenzo Rossetti wskazuje na relację podobieństwa między Eucharystią a kapłanem. Zauważa on, że Eucharystia jest sakramentem/osobą, podczas gdy kapłan jest osobą/sakramentem. W Eucharystii, w sile Ducha Świętego i przez moc słów konsekracji, jest obecny paschalny Chrystus, który przychodzi do nas i odpowiada na przyzywanie Kościoła. Także w posłudze hierarchicznej obecny jest Chrystus, tym razem pod osłoną osoby kapłana z całym jej człowieczeństwem i wolnością, ale także z możliwością grzechu. Dzięki tej obecności Chrystusa kapłan może potwierdzić swoje zaangażowanie miłości i wiary, a sam Chrystus – spełniać za pośrednictwem kapłana czynny zbawcze⁷².

Refleksja nad Eucharystią pozwoliła uczestnikom synodu wyraźniej zobaczyć co oznacza w praktyce życia Kościoła brak kapłanów i spowodowana tym niemożność uczestniczenia we mszy świętej (por. SC 25)⁷³. W ten sposób nie tylko sama Eucha-

⁷⁰ Por. Z. ZIMOWSKI, *Testimoni della trasfigurazione*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 418.

⁷¹ Por. R. FISICHELLA, *L'Eucaristia: fonte e culmine della vita e della missione della Chiesa*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 18.

⁷² Por. C.L. ROSSETTI, „*Analoga praesentiae*”. *Eucaristia...*, dz. cyt., s. 263.

⁷³ Por. R. CAMILLERI AZZOPARDI, *Pregare per le vocazioni sacerdotali*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 157-158; B.M. NOBILE, *Pregiera per vocazioni e distribuzione del clero*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 245-246.

na (por. SC 4), a wręcz eucharystyczną formą chrześcijańskiej egzystencji, autentycznym poszukiwaniem Boga, będąc równocześnie blisko ludzkich trosk, intensywnym życiem duchowym, które pozwoli mu wejść coraz głębiej w komunię z Panem i pomoże mu dać się posiąść przez miłość Bożą, w ten sposób także będzie stawał się jej świadkiem w każdej okoliczności, również trudnej i ciemnej (por. SC 80). Winien z kompetencją i hojnym oddaniem budować wspólnotę, głosząc jej słowo Boże i łamiąc Chleb życia, nie szczędząc energii w służbie misji Kościoła. Powinien być świadkiem Chrystusa także w cierpieniu i ofierze z życia, co zresztą może być dla wielu młodych inspiracją, by i oni poszli za Chrystusem i by wydali swoje życie dla innych, znajdując w ten sposób prawdziwe życie (por. SC 26). Szczególnie kapłan powinien mieć odwagę proponowania młodym radykalności pójścia za Chrystusem, ukazując urok tej drogi (por. SC 25)⁸⁰. Szczególnym wyróżnieniem duchownego we wspólnocie wierzących powinien być jego celibat⁸¹ rozumiany jako wybór, który jest „przede wszystkim oblubieńczy; jest utożsamieniem się z sercem Chrystusa Oblubieńca, który daje życie dla swej Oblubienicy-Kościola” (SC 24). Jest rzeczą znamieną, że w homilii podczas mszy świętej kończącej synod bisku-

ry i całe jego życie musi stawać się darem. Por. E. MARTÍNEZ SOMALO, *Agire „in persona Christi”*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 192.

⁸⁰ Duszpasterstwo pomagające rozeznawać powołanie jest często związane kierownictwem duchowym. Por. C. CARO CORDERO, *Sacramento della Penitenza e pastorale vocazionale*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 133-134.

⁸¹ Por. SC 24: „Szczególną praktykę i tradycję wschodnią, trzeba potwierdzić głęboki sens kapłańskiego celibatu, który słusznie jest uważany za nieoceniony skarb, co potwierdza również wschodnia praktyka dokonywania wyboru biskupów tylko spośród tych, którzy żyją w celibacie, i okazywanie wielkiego szacunku wobec wyboru celibatu, jakiego dokonują liczni prezbiterzy”; A.J. SIMONIS, *I condizionamenti di un mondo secolarizzato*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 195.

pów i zamykającej Rok Eucharystii Benedykt XVI umieścił, poza tym co dotyczyło bezpośrednio kanonizowanych wówczas kapłanów, tylko jedną myśl dotyczącą generalnie kapłanów – wskazał wówczas na Eucharystię jako fundament celibatu⁸².

Powyższe stwierdzenia pozwalają wnioskować, że jedną z ważnych współcześnie kwestii dotyczących kapłaństwa jest przejrzyste określenie tożsamości kapłana we wspólnocie wierzących. Na ten problem zwrócił już uwagę Jan Paweł II w adhortacji *Pastores dabo vobis*, w której między innymi mówi o „kryzysie tożsamości kapłana” i stwierdza, że zrodził się on bezpośrednio po ostatnim soborze. Według tego papieża źródłem kryzysu „było błędne, niekiedy świadomie tendencyjne interpretowanie nauki Magisterium soborowego. Tu niewątpliwie należy szukać przyczyny wielkich strat poniesionych wówczas przez Kościół, szczególnie dotkliwych w dziedzinie posługi pasterskiej i powołań kapłańskich, zwłaszcza misyjnych”⁸³. Także kard. Walter Kasper pisze, że jednym z najważniejszych współcześnie zadań jest „wzmocnienie tożsamości i motywacji kapłanów”⁸⁴.

Sacramentum caritatis Benedykta XVI poprzez przypomnienie, kim jest kapłan i co go charakteryzuje, wydaje się być wyjściem naprzeciw kryzysowi i wskazaniem drogi przezwyciężenia go. W adhortacji kapłan jawi się jako osoba, której tożsamość jest określona przez odniesienie do Eucharystii, jako osoba formowa-

⁸² Por. BENEDYKT XVI, *Być chlebem łamanym za życie świata. Homilia papieża podczas mszy świętej kanonizacyjnej 23.10.2005 r.*, „L'Osservatore Romano – edycja polska” 11-12 (278) 2005, s. 9: „Kontemplacja Eucharystii powinna pobudzać wszystkich członków Kościoła, a przede wszystkim kapłanów, sługi Eucharystii, do odnowienia swego zobowiązania do wierności. Tajemnica eucharystyczna, celebrowana i adorowana, jest fundamentem celibatu, który kapłani otrzymali jako cenny dar i znak niepodzielnej miłości do Boga i bliźniego”.

⁸³ PDV 11.

⁸⁴ W. KASPER, *Sługa radości. Życie i posługa kapłańska*, tłum. R. ZAJĄCZKOWSKI, Kielce 2009, s. 8.

na i kształtowana przez Eucharystię⁸⁵. W ten sposób XI Zwyczajne Zgromadzenie Ogólne Synodu Biskupów, które miało miejsce w 2005 roku i powstała w jego wyniku adhortacja, może być odczytane jako nie tylko refleksja Kościoła nad zagadnieniami eucharystologicznymi, ale także nad kapłaństwem. Teksty o Eucharystii przedstawione w *Sacramentum caritatis* wydają się natomiast drogowskazem na drodze wychodzenia z kryzysu.

Kapłan i adoracja

Kapłan w adhortacji Benedykta XVI jawi się nie jako człowiek zaproszony na adorację Najświętszego Sakramentu, nie jako osoba, która może fakultatywnie wziąć w niej udział, ale jako ten, kto jest do niej zobligowany i winien ją propagować. Cała adhortacja posiada bardzo wiele odniesień zachęcających do adoracji, zarówno poza mszą świętą⁸⁶, jak i podczas niej. Jest znamienne, że zdaniem papieża centralnym momentem synodu biskupów była właśnie adoracja eucharystyczna w bazylice św. Piotra (por. SC 66), a nie uroczysta msza święta. Wiele mówi także sposób, w jaki autor adhortacji wprowadza temat kapłaństwa. Otóż na początku dokumentu Benedykt XVI przypomina, że synod, którego efektem jest przedstawiona przez niego adhortacja, był zwieńczeniem Roku Eucharystycznego, a w dniu jego zakończenia miała miejsce w Watykanie kanonizacja pięciu błogosławionych odznaczających się szczególną pobożnością eucharystyczną: biskupa Józefa Bilczewskiego, kapłanów: Kajetana Catanoso, Zygmunta Gorazdowskiego i Alberta Hurtada Cruchagi oraz zakonnika, kapucyna, Feliksa da Nicosia (por. SC 4)⁸⁷.

⁸⁵ Por. C. SMUNIEWSKI, *Kapłan...*, dz. cyt., s. 48-50.

⁸⁶ Por. M. SENSI, *Origine del culto eucaristico fuori dalla messa (Sacramentum caritatis, 66-69)*, w: R. NARDIN i G. TANGORRA (red.), *Sacramentum caritatis. Studi e commenti...*, dz. cyt., s. 421-445.

⁸⁷ Por. BENEDYKT XVI, *Isć i głosić Jezusa, Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” z dnia 23.10.2005*, „L'Osservatore Romano – edycja polska” 11-12 (278) 2005, s. 9-10.

Osoba kapłana pojawia się zatem w adhortacji w kontekście pobożności eucharystycznej i świętości – czterech spośród nowych świętych to kapłani. Następnie Benedykt XVI przypomina Jana Pawła II, który także był przecież kapłanem, i jego świadectwo o centralnym miejscu, jakie „Boski sakrament” zajmował w jego życiu (por. SC 4)⁸⁸. Dalej, rozpoczynając pierwszą część dokumentu, papież wskazuje na kapłana, który podczas mszy świętej wypowiada znamienne słowa: „Oto wielka tajemnica wiary!”, a w ten sposób zarazem „głosi sprawowane misterium i odsłania swój zachwyt nad substancjalną przemianą chleba i wina w Ciało i Krew Pana Jezusa, rzeczywistością, która przekracza wszelkie ludzkie zrozumienie” (SC 6). Ten zachwyt jest niczym innym jak wskazaniem na postawę adoracyjną jako właściwą kapłanowi podczas sprawowanej przez niego Eucharystii⁸⁹, która właśnie jako celebrowanie eucharystyczne sama w sobie jest największym aktem adoracji podejmowanym przez Kościół (por. SC 66).

Szczególnie do kapłanów, odpowiedzialnych w parafiach za kult i duszpasterstwo eucharystyczne, wydają się być skierowane słowa Benedykta XVI wskazujące na wewnętrzną relację między celebrowaniem eucharystycznym a adoracją. Papież powie wręcz, że chodzi tu o ważny aspekt wiary Kościoła i jeden z elementów decydujących o jego drodze po II Soborze Watykańskim. Benedykt XVI był uczestnikiem soboru, a dał się poznać także jako uważny obserwator posoborowej reformy liturgicznej, w której w pewnym sensie uczestniczył jako autor wielu publikacji naukowych, a szczególnie jako biskup, a następnie prefekt Kongregacji

⁸⁸ Por. J.O. ONAIYEKAN, *Dolce ricordo del nostro caro Giovanni Paolo II*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 323-324.

⁸⁹ O tym, że postawa adoracyjna powinna charakteryzować uczestników mszy świętej mówił podczas synodu przewodniczący Konferencji Episkopatu Węgier, kard. Péter Erdő. Por. P. ERDŐ, *Il desiderio emozionale non basta*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 253.

Nauki Wiary⁹⁰. W *Sacramentum caritatis* mówi, ucinając wiele jątrzących dyskusji: „Gdy podejmowano pierwsze kroki reformy liturgicznej, wewnętrzny związek pomiędzy mszą świętą a adoracją nie był niekiedy postrzegany wystarczająco jasno. Rozprzestrzeniane wówczas zarzuty miały źródło w założeniu, że Chleb eucharystyczny miał być nam dany nie dla kontemplacji, ale dla spożywania. W rzeczywistości, w świetle doświadczenia modlitwy Kościoła okazuje się, że takie przeciwstawienie jest pozbawione jakiegokolwiek fundamentu” (SC 66)⁹¹. Konsekwencją tego rozeznania jest skierowana do duchownych i do świeckich zachęta: „wraz ze zgromadzeniem synodalnym żywo polecam pasterzom Kościoła oraz Ludowi Bożemu praktykę adoracji eucharystycznej, czy to osobistej, czy wspólnotowej”

⁹⁰ Por. J. RATZINGER, *Nowa pieśń dla Pana*, tłum. J. ZYCHOWICZ, Kraków 1999; J. RATZINGER, *Duch liturgii*, tłum. E. PIECIUL, Poznań 2002; J. RATZINGER, *Święto wiary. O teologii mszy świętej*, tłum. J. MERECKI, Kraków 2006.

⁹¹ To, że temat adoracji był w pracach synodu jednym z zasadniczych dla Benedykta XVI, ujawnił on niedługo po jego zakończeniu, a na ponad rok przed publikacją *Sacramentum caritatis*. Na spotkaniu z kardynałami, biskupami i pracownikami Kurii Rzymskiej (22.12.2005 roku), podsumowując miniony rok i wspominając doświadczenie synodu, wydobyl tylko jeden aspekt – właśnie podkreślenie kwestii adoracji Najświętszego Sakramentu. Podczas tego wystąpienia papież wypowiedział to, co znalazło się następnie w podobnym brzmieniu w tekście adhortacji, a co jest powyżej cytowane: „Ze wzruszeniem obserwuję, jak wszędzie w Kościele wierni na nowo doświadczają radości z adoracji eucharystycznej i że widoczne stają się jej owoce. W okresie reformy liturgicznej często dopatrywano się sprzeczności między Mszą i adoracją poza nią: powszechnie wysuwano wówczas zastrzeżenie, że Chleb eucharystyczny nie został nam dany po to, abyśmy go kontemplowali, ale byśmy go spożywali. Modlitewne doświadczenie Kościoła pokazuje dziś, że takie przeciwstawienie jest pozbawione sensu”. Por. BENEDIKT XVI, 22 XII – *Spotkanie z kardynałami, biskupami i pracownikami Kurii Rzymskiej. Wydarzenia, które zachowamy w pamięci i sercu*, „L’Osservatore Romano – edycja polska” 2 (280) 2006, s. 16.

(SC 67)⁹². Na podstawie lektury *Sacramentum caritatis* można wywnioskować, że relacja kapłana do Eucharystii powinna być przeniknięta postawą adoracyjną. Adoracja jest wręcz sposobem zbliżenia się do tajemnicy ofiary i komunii, które są dostępne dla człowieka w sakramencie ołtarza. Jeśli Benedykt XVI mówi, że zaleca kapłanom codzienną celebrację mszy świętej, nawet pod nieobecność wiernych (por. SC 80), to znaczy to także, że zaleca codzienną adorację. Nie ma bowiem celebracji Eucharystii, która nie byłaby w swej istocie adoracją, a z drugiej strony adoracja właściwa celebracji domaga się kontynuacji poza celebracją. Pod koniec Roku Eucharystii papież przypominał: „Kapłan musi przede wszystkim adorować i kontemplować Eucharystię, poczynając od chwili, kiedy ją sprawuje”⁹³.

Główne zadania kapłana

Świadomość tego, kim jest kapłan, jasność co do jego tożsamości, a także wskazanie na adorację pozwala przejść dalej w analizie, aby wydobyć główne jego zadania. Nie znaczy to jednak, że opisywana wyżej kwestia adoracji jest czymś oddzielnym od działania. Adoracja bowiem jest częścią czynu zbawczego zostawionego apostołom i poleconego im: „To czynicie na moją pamiątkę” (Łk 22,19). Wskazuje na nowość kultu, który przenika serce wierzącego, całą jego osobę i nie może być zawężony do tego, co wykonywane.

Jakie są zadania kapłana, czym on się zajmuje, co robi? Na takie pytania znajdujemy następującą odpowiedź w *Sacramentum caritatis*. Na tle całego Ludu Bożego zadania kapłana są specyficzne (por. SC 53): „reprezentuje on Jezusa Chrystusa, Głowę

⁹² Por. SC 68: „uważam, iż moim obowiązkiem jest zachęcenie parafii i różnych grup kościelnych, by praktykowały wspólnotową adorację”.

⁹³ BENEDYKT XVI, *Eucharystia i świętość. Rozważanie przed modlitwą „Anioł Pański” 18.09.2005 roku*, „L'Osservatore Romano – edycja polska” 1 (279) 2006, s. 55.

Kościół, oraz, w sposób sobie właściwy, także sam Kościół” (SC 53). „Kapłan zaprasza, byśmy się zbliżyli do ołtarza” (SC 9), „wzywa Ducha Świętego” (SC 13)⁹⁴, kieruje do Boga modlitwę błogosławieństwa i prośby (por. SC 92), przewodniczy całej celebracji eucharystycznej od początkowego pozdrowienia aż do ostatniego błogosławieństwa (por. SC 53), rozsyła wiernych na drogę realizacji ich chrześcijańskiej misji w świecie (por. SC 51), jest gotów do szczerej rozmowy i bycia ojcem duchownym (por. SC 29). Kapłan jest odpowiedzialny za duszpasterstwo liturgiczne, stąd też jego zadaniem jest troska o używanie obowiązujących ksiąg liturgicznych i przestrzeganie stosownych norm (por. SC 40). Oczywiście wymienione tu czynności nie są zestawem kompletnym, ale fundamentem, na którym wspiera się cała troska duszpasterska wraz z właściwymi jej działaniami. Eucharystia stymuluje całość działań kapłana w parafii, ale także w innych obszarach jego pracy. Zasada zawsze jest taka sama: duszpasterstwo albo prowadzi ku Eucharystii, albo jest jej rozwinięciem i pogłębieniem. Jednak tym – jak podkreśla autor *Sacramentum caritatis* – co jest zasadnicze i charakterystyczne dla misji Kościoła, gdyż pozwala ją postrzegać nie tylko jako działanie horyzontalne, jest właśnie fundament sakramentalny, który nadaje wszelkiej aktywności duszpasterskiej ukierunkowanie zbawcze, wertykalne. W ten sposób także kapłan i kapłaństwo jawią się w prawdzie o swojej misji.

Wskazania Benedykta XVI

W adhortacji *Sacramentum caritatis* znajdujemy także zdania skierowane bezpośrednio do duchownych, a mające formę precyzyjnych wskazań czy wręcz poleceń następcy św. Piotra.

Papież zwraca się do kapłanów, aby hojnie, z zaangażowaniem i kompetencją oddawali się sprawowaniu sakramentu pojedna-

⁹⁴ Por. Y. SPITERIS, *Recuperare l'aspetto pneumatologico*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 180-181.

nia (por. SC 21)⁹⁵. Wszyscy duchowni powinni uważać celebrację za swe zasadnicze zadanie (por. SC 39). Konieczne jest także we współczesnej misji Kościoła, aby kapłani mieli świadomość, że ich posługa nigdy nie powinna wynosić na pierwszy plan ich samych lub ich opinii, ale Chrystusa. Szczególnie wyraźnie widoczna powinna być ta postawa podczas liturgii, bowiem każda próba stawiania samego siebie w centrum celebracji sprzeciwia się tożsamości kapłana: „Kapłan przede wszystkim jest sługą i winien ciągle starać się być znakiem, który jako posłuszne narzędzie w rękach Chrystusa odsyła do Niego” (SC 23). Kapłan winien z pokorą przewodzić liturgii, „w posłuszeństwie wobec obrzędu, służąc mu sercem i umysłem, unikając wszystkiego, co może sprawiać wrażenie niestosownego stawiania siebie na pierwszym miejscu” (SC 23)⁹⁶. W dalszej części dokumentu jest to wyrażone bardziej dosadnie, gdy mówi się, że kapłani powin-

⁹⁵ Na współczesny kryzys tego sakramentu i relację z Eucharystią zwrócił uwagę podczas synodu Joseph William Tobin. Por. Tenże, *Unità con il Sacramento della Penitenza*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 128. Podobnie ujął ten problem, przedstawiając argumentację i wskazania, jeden z arcybiskupów chilijskich. Por. C. CARO CORDERO, *Sacramento della Penitenza e pastorale vocazionale*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 133-134. Szczególnie istotna jest w kwestii relacji między Eucharystią a sakramentem pojednania opinia Wielkiego Penitencjarza. Por. J.F. STAFFORD, *Il nesso con la Penitenza*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 151-152. Na temat relacji między Eucharystią a sakramentem pokuty zob. L. VOLTOLINI ESTI, „*Digiuno eucaristico*” e penitenza, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 168-169; J. PUJATS, *Favorire l'accostarsi al Sacramento della Penitenza*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 399-400; A. Floro Martínez, *Nuove sfide pastorali*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 405.

⁹⁶ W tym samym punkcie czytamy: „Polecam (...) duchownym, by zawsze pogłębiali świadomość własnej posługi eucharystycznej jako pokornej służby wobec Chrystusa i Jego Kościoła”.

ni po prostu być posłusznymi normom liturgicznym (por. SC 38)⁹⁷. Sens takiego polecenia jest bardzo głęboki, bo celem kapłaństwa jest uświęcenie: „Prezbiterzy, diakoni oraz wszyscy, którzy spełniają posługę eucharystyczną, niech zawsze czerpią z tychże posług, spełnianych z uwagą oraz przygotowaniem, moc i zachętę do własnej, osobistej i wspólnotowej drogi uświęcenia” (SC 94). Benedykt XVI kładzie akcent na życie duchowe duszpasterzy, które zaczyna się już w okresie seminaryjnym: „Kapłan już w okresie formacji i w następnych latach powinien zaplanować szeroką przestrzeń dla życia duchowego” (SC 80)⁹⁸. Także z troski o życie duchowe papież zaleca kapłanom codzienną celebrowanie mszy świętej, również i wtedy, gdy nie uczestniczą w niej wierni (por. SC 80).

Benedykt XVI zwraca się także bezpośrednio do biskupów, aby wzywali wszystkich duchownych do jeszcze większej dyspozycyjności w służbie Kościołowi tam, gdzie są potrzeby, również gdy wymaga to ofiary (por. SC 25). Do wszystkich pasterzy papież kieruje wezwanie, aby nigdy nie zaniedbywali podtrzymywania, wychowania oraz zachęcania wiernych świeckich do przeżywania w pełni ich powołania do świętości. Świeccy żyją przecież w świecie, który Bóg tak umiłował, że Syna swego dał, aby został przez Niego zbawiony (por. J 3,17; SC 79). Powyższe polecenia skierowane do duchownych można podsumować jeszcze jednym zdaniem: kapłan winien „być kapłanem do końca” (SC 26).

⁹⁷ Por. P. J. ELLIOTT, *Il sacerdote guida della preghiera dei fedeli*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 453; A. BAGNASCO, „Io sono il Buon Pastore” (Gv 10.11). *Lettera al clero e alla comunità cristiana sul grande dono del sacerdozio*, Genova 2009, s. 31.

⁹⁸ Por. M.R. FRANCIS, *Formazione e „ars celebrandi”*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 153-155; Z. GROCHOLEWSKI, *Centralità del Sacramento nella formazione seminaristica*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 266-278; E.T. BITSOANE, *Nella formazione dei seminaristi dare il posto d'onore SS.mo Sacramento*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 425-426.

Prośby zawarte w adhortacji

W analizowanym dokumencie znajdujemy także prośby Benedykta XVI skierowane do duchownych. Papież wraz z synodem prosi, by liturgia słowa była zawsze odpowiednio przygotowywana oraz przeżywana (por. SC 45), aby następnie wprost powiedzieć: „W szczególności proszę duchownych, by głoszone słowo Boże było ściśle powiązane z celebracją sakramentalną i z życiem wspólnoty tak, by słowo Boże było rzeczywistym wsparciem dla życia Kościoła” (SC 46)⁹⁹. Papież kieruje także prośbę dotyczącą udzielania Komunii Świętej: „Proszę wszystkich, w szczególności wyświęconych szafarzy oraz tych, którzy po stosownym przygotowaniu, w przypadku rzeczywistej konieczności, są upoważnieni do posługi udzielania Eucharystii, by uczynili wszystko, aby ten gest w swej prostocie odpowiadał znaczeniu osobistego spotkania z Panem Jezusem w sakramencie” (SC 50). Benedykt XVI zwraca się także do osób odpowiedzialnych za formację seminaryjną, prosząc, aby przyszłych kapłanów przygotowywano do rozumienia i celebrowania mszy świętej po łacinie, a także do posługiwania się tekstami łacińskimi i do wykonywania chorału gregoriańskiego (por. SC 62)¹⁰⁰. Do osób konsekrowanych kieruje prośbę, by ukazywały poprzez własne życie eucharystyczne blask i piękno wyłącznej przynależności do Pana (por. SC 94). Mając na uwadze wspólnoty wierzących zamieszkałe w miejscach, do których kapłan przybywa tylko raz na jakiś czas, aby sprawować mszę świętą, Benedykt XVI zwraca się do kapłanów z apelem o czynną i konkretną gotowość do jak najczęstszego nawiedzania, na ile jest to możliwe, wspólnot powierzonych ich duszpasterskiej trosce, aby nie pozostawały one zbyt długo bez sakramentu miłości (por. SC 75). Prośba papieża dotyczy także otoczenia opieką duszpa-

⁹⁹ Por. C.F. ESUA, *Appropriata organizzazione dell'Apostolato Biblico*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 246-248.

¹⁰⁰ Por. G.C.Z. LUNGU, *Una riflessione sulla teologia della bellezza e dell'arte*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 335.

sterską grup szczególnych: koniecznie osób chorych¹⁰¹, ale także więźniów (por. SC 59) oraz emigrantów (por. SC 60)¹⁰².

Mając w pamięci wymienione powyżej prośby Benedykta XVI, jak i przypomniany wcześniej opis głównych zadań kapłana oraz wskazania papieża dla kapłanów, warto przywołać opinię, którą wyraził kard. Francis Arinze. W książce napisanej w formie listu do młodego księdza i zbierającej przemyślenia kardynała o kapłaństwie po pięćdziesięciu latach od święceń i ponad czterdziestu latach posługi biskupiej, autor doszedł do przekonania, że kapłan mający żarliwą wiarę eucharystyczną nie zaniedba żadnych swoich obowiązków¹⁰³.

Kapłan - sługa piękna

Kapłan będący sługą Chrystusa jest także sługą liturgii. W ten sposób jest również sługą piękna: „Liturgia bowiem, jak i zresztą Objawienie chrześcijańskie, ma wewnętrzny związek z pięknem: jest *veritatis splendor*, blaskiem prawdy” (SC 35). W innym miejscu Benedykt XVI mówi o głębokim związku między pięknem a liturgią (por. SC 41) oraz o konieczności zachowania wyczucia piękna w tym wszystkim, co odnosi się do Eucharystii (por. SC 41). Dla papieża „piękno i harmonia czynności liturgicznej znajdują znaczący wyraz w porządku, według którego każdy jest wezwany do czynnego uczestnictwa” (SC 53). W ostatnim punkcie dokumentu mówi natomiast o zachwycie nad Eucharystią, „wobec blasku i piękna, jakie jaśnieją w obrzędzie liturgicznym, skutecznym znaku nieskończonego

¹⁰¹ Por. SC 58: „... chciałbym zwrócić uwagę całej wspólnoty kościelnej na duszpasterską konieczność zapewnienia duchowego wsparcia chorym, którzy pozostają we własnych domach lub znajdują się w szpitalach”.

¹⁰² Por. F.A.A. JOB, *Cura pastorale dei migranti*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 431-433.

¹⁰³ Por. F. ARINZE, *Riflessioni sul sacerdozio. Lettera a un giovane sacerdote*, Città del Vaticano 2008, s. 53.

piękna samej świętej tajemnicy Boga” (SC 97). W swoim wystąpieniu na synodzie portugalski biskup António Augusto dos Santos Marto stwierdził, że Eucharystia jest najwznioślejszym obrazem piękna Boga objawionego w Chrystusie¹⁰⁴. W przemówieniu na rozpoczęcie kongresu diecezji rzymskiej 2009 roku Benedykt XVI powraca do tematu piękna, aby w kontekście nauczania o Eucharystii przypomnieć, że jednym z celów tej modlitwy jest doświadczenie piękna Chrystusa. Pozwala mu to także stwierdzić, że piękno liturgii nie jest jedynie kwestią estetyki, lecz sposobu, w jaki prawda o miłości Boga w Chrystusie do nas dociera, urzeka nas i zachwyca¹⁰⁵. Wśród współczesnych głosów na temat piękna warto odnotować wypowiedź kard. Christopha Schönborna, który opisuje Chrystusa jako Piękno¹⁰⁶ i jako Tego, który wprowadza człowieka na drogę swego piękna¹⁰⁷.

Odnosząc się do atrybutu piękna, Benedykt XVI zastrzega, że nie chodzi o estetyzm, ale o docieranie do człowieka poprzez piękno prawdy o miłości Boga w Chrystusie. Objawienie Boga w Jezusie Chrystusie jest epifanią piękna, ponieważ On jest pełnym objawieniem chwały Bożej, a w uwielbieniu Syna jaśniej i udziela się chwała Ojca (por. J 1,14; 8,54; 12,28; 17,1). Najgłębszą prawdę o pięknie, które interesuje papieża, odsłania miłość zwyciężająca śmierć przez zmartwychwstanie Odkupiciela: „Prawdziwym pięknem jest miłość Boga, która definitywnie

¹⁰⁴ Por. A.A. DOS SANTOS MARTO, *Costruire la civiltà della Bellezza e dell'Amore*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 370.

¹⁰⁵ Por. BENEDYKT XVI, *Przemówienie na rozpoczęcie Kongresu Diecezji Rzymskiej z dnia 27.05.2009*.

¹⁰⁶ Por. C. SCHÖNBORN, *Człowiek i Chrystus na obraz Boga*, tłum. W. SZYMONA, Poznań 2008, s. 19: „Słowo stając się ciałem, dokonało, można by powiedzieć, «wcielenia» nieskończonej dobroci i miłości, prawdy i piękna Boga. Chrystus jest «najpiękniejszym z synów ludzkich» nie ze względu na swe szczególne zalety estetyczne, ale dlatego, że jest wcielonym pięknem Boga. Całe jego jestestwo jest miłością i prawdą, dobrem i pięknem”.

¹⁰⁷ Por. C. SCHÖNBORN, *Człowiek i Chrystus na obraz Boga*, dz. cyt., s. 23-30.

objawiła się nam w tajemnicy paschalnej” (SC 35)¹⁰⁸. Ukazując w ten sposób piękno, a przez to odczytując je w perspektywie trynitarniej¹⁰⁹, Benedykt XVI powraca do tematu liturgii, aby stwierdzić, że jej piękno jest częścią tajemnicy paschalnej Chrystusa. Liturgia jest też „najwyższym wyrazem chwały Bożej i stanowi, w pewnym sensie, otwarcie się Nieba ku ziemi” (SC 35). Jeżeli dalej czytamy, że pamiątka odkupieńczej ofiary, celebrowanie Eucharystii, nosi w sobie ślady piękna Jezusa (por. SC 35), to można wnioskować na podstawie takich twierdzeń, iż podstawowym pięknem liturgii, w której człowiek może na ziemi uczestniczyć, jest piękno samego Boga. Chodzi tu o piękno, które przenika i kształtuje liturgię niebieską, a poprzez „otwarcie się Nieba ku ziemi” także liturgię sprawowaną pośrodku Kościoła pielgrzymującego¹¹⁰. Kiedy później papież mówi o przyjmowaniu Eucharystii, które łączy z adoracją, stwierdza także, że w ten sposób dzięki Komunii Świętej „kosztujemy za-

¹⁰⁸ Podobną myśl wyraża kard. Walter Kasper, pisząc w książce, której głównym tematem są kapłani i ich posługa: „Na szczęście weszliśmy już na dobrą drogę ku przezwyciężeniu tych kształtów liturgii, jakie w ostatnich latach odznaczały się nadmierną bezpretensjonalnością, poświadczając czasem nawet elementarny brak kultury. Walka ze sztucznym przepychem to jedno, a wyzbycie się smaku to coś zupełnie innego. Skoro tyle się teraz mówi o przywróceniu *ars celebrandi* u kapłana, jest to czymś więcej niż tylko napomnieniem, by przestrzegał on przepisów liturgicznych, gdy poprzez godny przebieg i kulturę liturgiczną powinien raczej dawać wyraz niepowtarzalnemu pięknu Eucharystii. Ostatecznie piękno jest zarówno atrybutem, jak i odbiciem istoty Boga, który je zawarł w całym stworzonym świecie, aż w końcu opromieni jego blaskiem całą rzeczywistość”. W. KASPER, *Śługa radości...*, dz. cyt., s. 148-149.

¹⁰⁹ Potwierdza to umieszczone dalej stwierdzenie. Por. SC 36: „Wewnętrzne piękno liturgii ma jako swój właściwy podmiot Chrystusa zmartwychwstałego i uwielbionego w Duchu Świętym”.

¹¹⁰ Por. SC 96: „Ona [Maryja] jest *tota pulchra*, cała piękna, ponieważ w Niej świeci blask chwały Bożej. Piękno liturgii niebieskiej, które powinno się objawić także w naszych zgromadzeniach, znajduje w Niej wierne odbicie”.

datku piękna liturgii niebieskiej” (SC 66). Dla Benedykta XVI piękno nie jest jedynie czynnikiem dekoracyjnym liturgii, ale elementem konstytutywnym, gdyż jest atrybutem samego Boga i Jego objawienia (por. SC 35). W ten sposób papież może przedstawić wniosek będący swoistym wezwaniem skierowanym w pierwszym rzędzie do kapłanów – odpowiedzialnych za liturgię we wspólnotach im powierzonych: „Wszystko to winno sprawić, byśmy byli świadomi, jaką należy zachować uwagę, by liturgia jaśniała zgodnie z jej właściwą naturą” (SC 35).

W kontekście powyższych stwierdzeń istotna jest jeszcze jedna kwestia dotycząca zagadnienia piękna w *Sacramentum caritatis*. Samo pojęcie „piękno”, które zasadniczo dotyczy w tym dokumencie liturgii, po raz pierwszy pojawia się jednak w kontekście kapłaństwa, a dokładniej mówiąc – celibatu kapłańskiego¹¹¹. Czy nie można by pominąć tego szczegółu? Jednak odczytanie celibatu w kategoriach piękna, a następnie zaakcentowanie teologicznej i liturgicznej wartości piękna (por. SC 35) jest szczególnie wymowne. Wskazuje bowiem na połączenie całego życia kapłana z celebrowaną przez niego w Eucharystii tajemnicą. W omawianym tekście celibat kapłana jawi się wręcz jako element liturgii i piękna. Harmonijne piękno liturgii i celibatu są jednobrzmiącą antycypacją liturgii ziemskiej w rzeczywistości eschatologicznej, w liturgii niebieskiej, w której partycypuje liturgia sprawowana na ziemi. Należy oczywiście pamiętać także o słowach Pana Jezusa dotyczących celibatu, jak i tych związanych ze zmartwychwstaniem. Przez dobrowolną bezżenność „dla królestwa niebieskiego” (Mt 19,12) człowiek wskazuje swoim życiem na życie wieczne, gdzie Bóg będzie „wszystkim we wszystkich” (1 Kor 15,28). Z kolei „przy zmar-

¹¹¹ Por. SC 24: „Nawiązując do wielkiej tradycji kościelnej, do Soboru Watykańskiego II oraz do papieży, moich poprzedników, potwierdzam piękno oraz znaczenie życia kapłańskiego przeżytego w celibacie jako wyrazisty znak całkowitego i wyłącznego oddania Chrystusowi, Kościołowi oraz Królestwu Bożemu, i dlatego potwierdzam obowiązywanie celibatu dla tradycji łacińskiej”.

twychwstaniu (...) nie będą się ani żenić, ani za mąż wychodzić, lecz będą jak aniołowie Boży w niebie” (Mt 22,30).

Troska o nowe powołania kapłańskie

Wspominając doświadczenie Synodu i mówiąc o związku zachodzącym pomiędzy sakramentem święceń a Eucharystią, Benedykt XVI przywołuje toczącą się wówczas dyskusję na temat duszpasterskiej troski o rozwijanie, zwłaszcza wśród młodych, wewnętrznej otwartości na powołanie kapłańskie (por. SC 25). W tej dyskusji, o której wspomina papież, szczególnie wyróżnia się to, co powiedział kard. Vinco Puljić – przewodniczący Konferencji Episkopatu Bośni i Hercegowiny. Jego wystąpienie wydaje się szczególnie korespondować z treścią, którą później znajdziemy w adhortacji. Przypomina on zasadę, że w rodzinach, w których obecna jest modlitwa, otaczane są czcią rodzące się powołania kapłańskie. Rodzina rozumiana jako Kościół jest pierwszą szkołą, gdzie kształtuje się powołanie, i świątynią, gdzie strzeże się sumienności dotyczącej Eucharystii. Puentując, kardynał stwierdza, że w chłopcach, którzy właściwie doceniają Eucharystię, rodzi się także powołanie kapłańskie¹¹². Później w *Sacramentum caritatis* Benedykt XVI będzie pisał o odpowiedzialnej pracy duszpasterskiej mającej na celu uwrażliwianie rodzin, często obojętnych lub wręcz przeciwnych możliwości powołania kapłańskiego, aby wychowane w nich dzieci były dyspozycyjne wobec woli Bożej (por. SC 25).

Wspomniany powyżej kard. Vinco Puljić w swoim synodalnym wystąpieniu zwrócił uwagę także na kwestię dotyczącą kryzysu świadectwa fascynacji Eucharystią i utraty wśród nie-

¹¹² Por. V. PULJIĆ, *Rinnovamento della fede nel dinamismo*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 367; J.C. MAKAYA LOEMBE, *Il bisogno dei giovani di vivere un rapporto profondo con Cristo*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 371-372; F. RABEMAHAFALY, *La famiglia elemento centrale*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 412-413.

których poczucia *sacrum* podczas sprawowanej Mszy Świętej, co ma swoje negatywne konsekwencje w duszpasterstwie powołaniowym. Kardynał po przedstawieniu sytuacji, która stała się udziałem wielu współczesnych kapłanów, a którą cechuje zmęczenie i brak entuzjazmu w wykonywaniu właściwej sobie posługi, pyta o wymowę ich świadectwa. Jak bowiem młodzi mogą wybrać właściwą drogę życia, jak może rozbudzić się w nich zapal powołania kapłańskiego, jeśli spotykają kapłanów zmęczonych, zniechęconych i znudzonych? Kardynał nie poprzestaje na negatywnej ocenie posługi takich duszpasterzy, ale także ich usprawiedliwia i wskazuje na źródło problemu. Zauważa, że trudno oczekiwać od kapłana, który celebrował wiele Mszy Świętych w ciągu dnia, aby był zawsze rzeński i skoncentrowany na tym, co dzieje się na jego oczach. Niebezpieczne jest to, że praca kapłana staje się „zwykłą” pracą, taką jak prosta czynność przykręcania czegoś na taśmie w fabryce, podczas gdy dni i lata jego posługi kapłańskiej przemijają bez znaczących owoców i rezultatów. Ponadto – zdaniem kardynała – współczesny kapłan, żyjący w przestrzeni procesów sekularyzacji, materializmu, konsumpcyjnego stosunku do życia itd. zatracza także poczucie świętości¹¹³. Nic dziwnego, że po jego wypowiedzi i wielu podobnych głosach ojców synodalnych w adhortacji znajdujemy długi tekst o *ars celebrandi* (por. SC 38-51, 64), w którym czytamy między innymi: „Podkreślając znaczenie *ars celebrandi*, zwraca się uwagę na znaczenie norm liturgicznych. *Ars celebrandi* winno sprzyjać rozwijaniu zmysłu *sacrum* i posługiwaniu się takimi zewnętrznymi formami, które ten zmysł wychowują, jak na przykład harmonia obrzędu, szat liturgicznych, sprzętów i miejsc świętych” (SC 40)¹¹⁴.

¹¹³ Por. V. PULJIĆ, *Rinnovamento della fede nel dinamismo*, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 365-366.

¹¹⁴ Por. BENEDYKT XVI, *Bądźcie ludźmi modlitwy i apostołami Chrystusa. Spotkanie z kapłanami i diakonami stałymi. 14 września 2006 – Fryzyna*, „L'Osservatore Romano – edycja polska” 11 (287) 2006, s. 34.; F. ARINZE, *Il*

W celu niezbędnego dopełnienia powyższego tekstu odnośnie nowych powołań kapłańskich należy dodać trzy spostrzeżenia Benedykta XVI wzywające do roztropności, nadziei i wdzięczności. Po pierwsze, papież wzywa do stosowania cnoty roztropności: „Kapłani niewystarczająco uformowani, a dopuszczeni bez odpowiedniego rozeznania do święceń, z trudem będą mogli dać świadectwo zdolne wzbudzić u innych pragnienie odpowiedzi z wielkodusznością na wezwanie Chrystusa” (SC 25). Po drugie, zwraca uwagę na to, co związane jest z nadzieją: „Jeśli nawet w niektórych regionach dostrzega się brak duchowieństwa, to nie powinna nigdy słabnąć nadzieja, że Chrystus nadal będzie powoływał mężczyzn, którzy porzucając wszelkie inne zajęcia, oddadzą się całkowicie celebracji świętych tajemnic, głoszeniu Ewangelii i posłudze duszpasterskiej” (SC 26). Po trzecie, papież przypomina całemu Kościołowi o potrzebie wdzięczności wobec Boga: „Powinniśmy naprawdę dziękować Bogu za wszystkich biskupów, kapłanów, osoby konsekrowane oraz świeckich, którzy się poświęcają dla głoszenia Ewangelii i żyją wiarą, wystawiając na niebezpieczeństwo własne życie” (SC 87). Warto w tym miejscu przypomnieć, że dziękowanie wskazuje na Eucharystię, która jest dziękczynieniem Chrystusa Ojcu, a przez Niego, z Nim i w Nim – dziękczynieniem Kościoła. W tym świetle można zrozumieć wyrażoną przez papieża potrzebę dziękowania, która staje się wezwaniem do przeżywania Eucharystii, oraz potrzebę szeroko rozumianej pobożności w duchu wdzięczności za obecnie realizowane powołania do służby w Kościele. W tym też kontekście jeszcze bardziej precyzyjne i wymowne stają się słowa Benedykta XVI dotyczące braku kapłanów i nowych powołań: „Nie znajdzie się rozwiązania tej sytuacji jedynie poprzez zwykłe zabiegi pragmatyczne. (...)

ruolo del Vescovo diocesano nel promuovere l'„Ars celebrandi”, w: R. NARDIN (red.), *L'Eucaristia: fonte e culmine...*, dz. cyt., s. 242-243; A. LAMERI, *Eucaristia e ars celebrandi*, w: R. NARDIN i G. TANGORRA (red.), *Sacramentum caritatis. Studi e commenti...*, dz. cyt., s. 367-376.

W rzeczywistości duszpasterstwo powołaniowe winno angażować do swojej pracy całą wspólnotę chrześcijańską” (SC 25).

Na podstawie adhortacji *Sacramentum caritatis* można wnioskować, że troska o nowe powołania kapłańskie pokrywa się z troską Kościoła o Eucharystię. Właściwa pobożność eucharystyczna parafii i wspólnot służy wzrostowi duchowemu pasterzy i ich wspólnot oraz jest najlepszą przestrzenią rozeznania powołania kapłańskiego.

Zakończenie

Sacramentum caritatis Benedykta XVI jest owocem głębokiego namysłu Kościoła nad tajemnicą Eucharystii, ale także nad kapłaństwem i posługą sług ołtarza. Ponieważ Eucharystia – jak można powiedzieć, nawiązując do hasła synodu – jest źródłem i szczytem życia i misji Kościoła, kapłan będąc sługą Eucharystii, jest sługą tego źródła i szczytu, a przez to sługą życia i misji Kościoła. W świetle tekstu adhortacji posługa eucharystyczna jawi się jako klucz do zrozumienia osoby i funkcji kapłana, czyli duszpasterza. Eucharystia określa jego tożsamość, życie i misję. Tak jak nie ma Eucharystii bez kapłaństwa i w tym znaczeniu kapłaństwo poprzedza Eucharystię, tak zarazem prawdą jest, że Eucharystia poprzedza kapłaństwo. Eucharystia bowiem rodzi i formuje kapłanów, jest nieustannym zasiewem nowych powołań. Eucharystia to Jezus Chrystus, który swoim przyjściem w ludzkim ciele i nieprzerwaną obecnością wśród nas, swoją ofiarą i otwartością w komunii woła ku swojemu kapłaństwu, ze względu na zbawienie: „Pójdź za Mną”.